№ 9 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 14 stycznia 1936 Rok 126

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

Z OKAZJI SESJI BUDŻETOWEJ.

Toczące się obecnie na forum sejmowem obrady nad preliminarzem budżetowym na rok 1936/37 skłaniają nas do przypomnienia naszym czytelnikom głównych zasad, na których się ten preliminarz opiera.

Główną — jak wiadomo — wytyczną przy jego opracowaniu była zasada ścisłej równowagi budżetowej. Deficytu uniknięto przedewszystkiem dzięki zwiększeniu strony dochodowej przez wprowadzenie znanych już podatków od uposażeń i podniesienie skali podatku dochodowego. Niemniej jednak zwrócono baczną uwagę na osiągnięcie jak największych oszczędności po stronie wydatków. Pozatem preliminarz był układany z myślą o spełnieniu zasady jedności i realności budżetu. Szereg pozycyj urealniono, na czem zyskała bardzo przejrzystość i zupełność preliminarza.

Preliminarz budżetowy na rok 1936/37 przewiduje dochody zwyczajne i nadzwyczajne na ogólną sumę 2,237.132.900 zł., a wydatki zwyczajne i nadzwyczajne na ogólną sumę 2.237.082.900 zł. Niewielka nadwyżka budżetowa wynosi więc 50.000 zł.

Suma dochodów, preliminowanych na rok 1936/37 jest większa w porównaniu z rokiem 1935/36 o 128.286.440 zł. Ogólna suma dochodów składa się z wszystkich dochodów administracji łącznie z daninami publicznemi w sumie 1.498.509.490 zł., z wpłat do Skarbu Państwa przedsiębiorstw i zakładów w kwocie 143.623.410 zł. i wpłat monopolów w kwocie 595.000.000 zł. Ogólna suma wydatków składa się z wydatków administracji 2.222.806.900 zł. oraz z dopłat ze Skarbu Państwa do przedsiębiorstw i zakładów 14.276.000.

Daniny publiczne mają dać 1.186.842.000 zł. t. j. około 141 milj. więcej, niż preliminowano na rok 1935/36. Podatki pośrednie mają dać mniej więcej tąsamą kwotę, co w roku 1935/36 — 155 mil. Nadzwyczajne daniny preliminowane są na 108 milj. tj. o 20 milj. mniej, niż w roku 1935/36. Monopole mają wpłacić 595 milj. tj. o 35 milj. mniej, niż poprzednio. Wpłaty przedsiębiorstw mają przynieść poważną sumę 143,6 milj. tj. prawie dwa razy więcej, niż w bieżącym roku. Tak silnie zwiększona wpłata nie wynika oczywiście z gwałtownego przyrostu dochodów przedsiębiorstw, ale wskutek zmiany w polityce finansowania inwestycyj kolei i poczty. Dochody administracyjne preliminowane są na 311,7 milj.

Co się tyczy wydatków, to tu wysiłek oszczędnościowy jest bardzo poważny, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że nie ruszano wydatków na siły obronne Państwa i nie zmniejszono niemal zupełnie wydatków na oświatę. Wydatki na emerytury w sumie 160,9 milj. są większe o 8,3 milj. Tłumaczy się to silnym naturalnym przybytkiem emerytur i zaopatrzeń sierocych i wdowich. Większe są również wydatki na obsługę długów państwowych; z 202 milj. wzrosły na 215,7 milj.

Ciekawie przedstawiają się wydatki na płace. Na ogólną sumę wydatków wydatki na płace wynoszą 1.397,7 milj. Kwota ta obejmuje uposażenia 276.557 urzędników i oficerów oraz 169.283 funkcjonarjuszów niższych. Z kas państwowych pobiera wynagrodzenie 445.840 pracowników.

W konkluzji stwierdzić należy, że budżet jest zrównoważony i realny w swych przewidywaniach. A to właśnie są momenty najdonioślejszej wagi.

Bul.

Z posiedzenia Rady ministrów.

Warszawa, 13. I. (PAT.) Dnia 11-go b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Marjana Kościałkowskiego posiedzenie Rady ministrów.

BRAKI ORDYNACJI PODATKOWEJ.

Po załatwieniu szeregu spraw, związanych z końcowym okresem dekretowym, Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany ordynacji podatkowej. Praktyka wykazała, że obowiązująca ordynacja podatkowa zawiera liczne wady i braki, usunięcie których jest rzeczą konieczną. Wady te polegają z jednej strony na żywotnem skomplikowaniu niektórych przepisów, dotyczących uprawnień płatniczych, z drugiej strony na zbytniem ograniczeniu kompetencji władz skarbowych 2-giej instancji ze szkodą dla sprawnej działalności tych władz. Nadto redakcja niektórych przepisów pozostawiała wiele do życzenia, powodując z powodu wadliwej konstrukcji wątpliwości natury interpretacyjnej.

W szczególności koniecznem okazało się usunięcie z ordynacji podatkowej lub zmiana tych przepisów, które obarczały władze lub płatników zbędną formalistyką, a nic konkretnego ani jednej, ani drugiej stronie wzamian nie dawały. Następnie koniecznem się okazało wprowadzenie takich nowych przepisów, któreby umożliwiły władzom skarbowym zorganizowanie w pewnych poszczególnych wypadkach poboru należności podatkowych przy współudziale władz i organizacyj poza organami skarbowemi oraz umożliwiły interesowanym płatnikom uiszczenie należności podatkowych w sposób dla nich dogodniejszy. Projektowany dekret braki te w znacznej części usuwa.

UREGULOWANIE STOSUNKÓW W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.

W dalszym ciągu obrad Rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie uregulowania stosunków w przemyśle naftowym. Dekret ten przeprowadza nowelizację ustawy z dnia 18 marca 1932 r. Celem projektowanego dekretu jest wyrównanie braków, które się ujawniły w toku wykonywania omawianej ustawy.

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI.

Zkolei Rada ministrów uchwaliła zaopinjowany już przez komisję podatkową org. społeczno-gospodarczy projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o podatku od nieruchomości, projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast, wreszcie projekt dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany ustawy o monopolu zapałczanym, który stworzy podstawę dla zmniejszenia podatku od zapalniczek.

KOSZTY SĄDOWE.

Pozatem Rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o zmianie przepisów o kosztach sądowych. Dotychczas ministrowi sprawiedliwości służyło prawo umarzania kosztów sądowych w granicach do 1000 złotych. Projekt dekretu daje ministrowi sprawiedliwości możność umarzania oraz rozkładania na raty i odraczania zapłaty zaległych w postępowaniu cywilnem a należnych Skarbowi Państwa kosztów sądowych, jeżeli ściągnięcie ich byłoby połączone z niewspółmiernemi trudnościami.

ULGI DLA SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH.

Dalej Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu o ulgach w spłacie zobowiązań spółdzielni rolniczo-handlowych i ich central handlowych. Dekret ten ma na celu danie spółdzielniom rolniczo-handlowym możności uporządkowania spłaty swoich zobowiązań przez zawarcie układu z wierzycielami na warunkach łagodniejszych, niż to przewiduje prawo o normalnem postępowaniu układowem. Było to koniecznością ze względu na to, że spółdzielnie rolniczo-handlowe, jako społeczne organizacje rolników, których obroty ograniczone są wyłącznie do sfery życia gospodarstwa wiejskiego, zostały szczególnie dotknięte przez skutki kryzysu rolniczego, oraz skutki ustawodawstwa oddłużeniowego, które wierzytelności tych spółdzielni do rolników z mocy prawa rozterminowały na długoletnie spłaty z jednoczesnem obniżeniem oprocentowania i przymusową karencją, nie dając wzamian za to spółdzielniom tym analogicznych ulg w spłacie ich zobowiązań wobec wierzycieli.

Z dobrodziejstw dekretu oddłużeniowego skorzysta około 250 do 300 spółdzielni rolniczo-handlowych, wykazujących zobowiązań wobec wierzycieli na sumę 46 milj. zł. W tem najpoważniejsze zobowiązania skoncentrowane są w państwowym Banku Rolnym, Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, w Banku Związku Spółek Zarobkowych, w Komunalnych Kasach Oszczędności i w Centralach handlowych spółdzielni. Plan oddłużenia w zasadzie przewidywać będzie rozłożenie spłaty robowiązań spółdzielni rolniczo-handlowych na okres do lat 14, oraz częściowe obniżenie sumy zobowiązań i wysokości oprocentowania, przyczem suma odpisów których dokonać ma Państwowy Bank Rolny, mieścić się będzie w ramach funduszu oddłużenia.

OBNIŻENIE SKŁADEK NA UBEZPIECZENIA EMERYTALNE.

Wreszcie Rada ministrów przyjęła projekt dekretu o czasowem obniżeniu składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych. Celem dekretu jest czasowe obniżenie obciążeń społeczno-ubezpieczeniowych przez przejściowe zmniejszenie przymusowej kapitalizacji, dokonywanej przez ubezpieczenia społeczne na rzecz zwiększenia bezpośredniej i natychmiastowej konsumcji.

Zmiany poziomu składek społeczno-ubezpieczeniowych, wprowadzane przez dekret, mają charakter posunięcia doraźnego, przytem dekret nie narusza obecnej struktury ubezpieczeń społecznych. Oszczędności, które z tego tytułu wynikają dla pracowników i życia gospodarczego, wyniosą około 30 miljonów złotych rocznie.

Wkońcu Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu, dotyczącego zmiany ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Na mocy tego dekretu stworzona zostanie podstawa do obniżenia wysokości odsetek zwłoki w zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia do norm, obowiązujących w ubezpieczeniach społecznych.

Z Komisji budżetowej Sejmu.

Budżet M. S. Z.

Sejmowa komisja budżetowa prowadziła na sobotniem posiedzeniu obrady nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Na wstępie zabrał głos p. minister Beck, wygłaszając dłuższe przemówienie, w którem zobrazował prace ministerstw w r. 1935, nie poruszając jednak zagadnień natury politycznej, któ re zostaną omówione przez p. Ministra na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych w dniu 14 b. m.

P. Minister zwrócił uwagę na tendencję oszczędnościową w ministerstwie, wyrażającą się redukcją wydatków o 1,900.000 zł. Wydatki preliminowane są na sumę 38,100.000 zł. P. Minister zaznaczył, że redukcja ta jest poważna, jeśli się weźmie pod uwagę, że zakres prac ministerstwa, które ma na powierzoną sobie obronę interesów państwa zagranicą, wzmógł się w ostatnich latach bardzo wydatnie.

Po przemówieniu p. ministra Becka zabrał głos sprawozdawca poseł Walewski, który w dłuższym wywodzie uzupełnił wyjaśnienia p. ministra, dotyczące działalności resortu spraw zagranicznych. Jeżeli chodzi o zagadnienie naszego handlu zagranicznego, to referent zwrócił uwagę, że zagadnienia te, które są obecnie rozbite, winny być ujednolicone i scentralizowane. Przechodząc do spraw prasowo-propagandowych, referent stwierdził, że naszą propagandę zagraniczną cechuje planowość, umiar i dążność do jej odbiurokratyzowania. W r. 1935 przebywało w Polsce 76 dziennikarzy w charakterze przedstawicieli 92 gazet i 21 agencyj. Na pogrzebie Marszałka Piłsudskiego w Krakowie obecnych było 120 dziennikarzy zagranicznych. W roku ubiegłym wygłoszono zagranicą 6000 wykładów i odczytów o Polsce. Lektoraty i katedry języka polskiego zagranicą w liczbie 27 znajdują się w 12 państwach europejskich i w Ameryce. Niema takiej stolicy w Europie, w której nie odbyłby się w roku 1935 jeden lub dwa koncerty wybitnych artystów polskich. Wydano szereg poważnych dzieł w różnych językach. Wiele z tych wydawnictw poświęcono Marszałkowi Piłsudskiemu i jego dziełu.

Na zakończenie referent podkreślił, że budżet M. S. Z. wraz z budżetem M. S. Wojsk. należy traktować jako budżet obrony państwa.

Po referacie rozwinęła się żywsza dyskusja, w której głos zabierali liczni mówcy, stawiając szereg zapytań odnośnie poszczególnych działów gospodarki M. S. Z. oraz wnosząc kilka drobniejszych poprawek.

Zkolei p. minister Beck odpowiedział w dłuższem przemówieniu na poruszone w toku debaty zagadnienia.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos sprawozdawca pos. Walewski, który udzielał wyjaśnień poszczególnym posłom i wypowiedział się przeciw wszystkim wnioskom oszczędnościowym. W głosowaniu odrzucono wnioski dodatkowe i budżet przyjęto bez zmian w brzmieniu projektu rządowego.

Wiadomości bieżące.

13 stycznia 1936 — **Poniedziałek**
Weroniki p.
Jutro: Hilarego b.
Wschód słońca 7·42
Zachód „ 15·45

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Major Barbara".
Wtorek godz. 20 „Major Barbara".
Środa godz. 20 „Major Barbara".
Czwartek godz. 20 „Przygoda w Grand Hotelu".
Piątek godz. 20 „Major Barbara".

TEATR ROZMAITOSCI.

Do wtorku teatr nieczynny.
Środa godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere" występ I. Solskiej.
Czwartek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere".
Piątek godz. 20 „Wachlarz Lady Windermere".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Dodek na froncie" z Dymszą.
CHIMERA: „Nasze słoneczko" z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Księżniczka Ohara" oraz rewia „Pożycz mi dwa złote".
GRAŻYNA: „4 i pół muszkieterów".
KOPERNIK: Pat i Patachon „Cyrk Saran".
MARYSIENKA: „Wesoła rozwódka".
MUZA: „Dla ciebie tańczę".
PALACE: „Szalony porucznik" Lizzie Holzschuh i Lidja Baarova.
PAN: „Sequoia".
PAX: „Królowa Krystyna" z Gretą Garbo.
RAJ: „Wesoły jubileusz Mickey Mouse"
STYLOWY: „Ostatnia serenada" i rewja pod kierown. Refrena.
ŚWIT: „Rewja marjonetek" i film „Całuj mię jeszcze" z Anny Ondra.
TĘCZA: „Tarzan nieustraszony".
TON: Flip i Flap w „Zonie z ogłoszenia".
UCIECHA: „Czerwona dama" i rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem wspaniała komedja G. B. Shawa „Major Barnaba". Reżyseruje Bronisław Dąbrowski. Dekoracje Andrzeja Pronaszki.

Jutro „Major Barnaba".

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś nieczynny. Premjera komedji Oskara Wilde'a „Wachlarz Lady Windermere" została wyznaczona na 15 b. m. W roli Mrs. Erlynne wystąpi jedna z najwybitniejszych tragiczek polskich Irena Solska. Reżyseruje Władysław Krasnowiecki.

— **V. Koncert Filharmonji Lwowskiej.** W dniu 14-go stycznia odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego V-ty Koncert Filharmonji Lwowskiej, który prowadzić będzie świetny artysta, mistrz batuty i ulubieniec muzykalnego Lwowa, Ignacy Neumark. Jako solista wystąpi światowej sławy wiolonczelista węgierski Arnold Földesy.

KOMUNIKATY.

— **W Kasynie i Kole Literacko-Artystycznem,** we czwartek, 16 bm. o godz. 19.30 wygłosi dr. Janina Garbaczowska odczyt pt. „Młodzież w literaturze nowej Polski". Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 60 gr. do nabycia w przedsprzedaży w Magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6, w dniu odczytu od godziny 18-tej przy kasie w Kasynie i Kole Lit.-Art.

— **„Mazepa",** tragedja w 5 aktach, a 7 odsłonach, Juljusza Słowackiego, zostanie odegrana przez zespół lwowskiej „Gwiazdy" (Franciszkańska 7) na uczczenie Rocznicy Powstania 1863 roku — w niedzielę, 19 stycznia br. na zasilenie funduszu inwalidów, wdów i sierót. W uroczystem przedstawieniu tem biorą udział najlepsze siły „Sceny Gwiazdy" w nowych, barwnych, stylowych kostjumach i w ramach pięknych dekoracyj, pendzla Tadeusza Kotuskiego. Reżyseruje Marjan Lech. Orkiestrą „Gwiazdy" dyryguje prof. K. Abratowski. Bilety wcześniej: Sklep kaflowy Ludwika Marksa, Łyczakowska 15. Początek o godzinie 7-mej wieczór punktualnie.

— **Przemówienie p. min. spraw zagran. przez radjo.** Dnia 14 bm. wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja transmitować będą z sali obrad komisji spraw zagranicznych sejmu expose ministra spraw zagranicznych p. Józefa Becka. Transmisja nadana zostanie o godz. 12.03. Powtórzenie zaś expose p. ministra będą mogli usłyszeć radjosłuchacze tego samego dnia o godz. 19.40 z płyt. Przy mikrofonie sprawozdawczym stanie red. Władysław Besterman.

KRONIKA MIEJSKA.

Powrót prezesa Apelacji. Prezes Sądu apelacyjnego p. Zbrowski powrócił z wizytacyj sądów prowincjonalnych i przyjmuje jak zwykle.

Opłatek „Szóstaków". Dnia 11 bm. w godzinach wieczornych w Kasynie garnizonowem podoficerów przy ul. Kurkowej 12 odbył się „Tradycyjny Opłatek" „Szóstaków", na który przybyło około 150 b. Legjonistów 6 pp. między innymi płk. Gigiel, ppułk. Dziurzyński, ppułk. Ciastoń, mjr. Chmura, kpt. Pawulski, kpt. Blicharski, kpt. Korwin-Kochanowski. Po uczczeniu pamięci śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przemówił w serdecznych słowach płk. Gigiel do braci legjonowej, przedstawiając symbolicznie siłę w jedności i życząc wszystkim Kolegom pomyślności w r. 1936. W tym samym duchu przemówił również prezes Zarządu Oddziału Zw. Legjonistów Polskich mjr. Glanowski. Następnie odczytano życzenia prezesa Okręgu posła dr. Bronisława Wojciechowskiego, który osobiście nie mógł być na „Opłatku" spowodu prac w sejmie. Skolei w miłym nastroju przy dźwiękach orkiestry 40 pp. wspominali towarzysze broni legjonowe czasy.

Ś. p. prof. dr. Władysław Kozicki.

W sobotę 11 b. m. wieczorem zmarł nagle we Lwowie, nadzw. emer. profesor sztuki nowoczesnej Uniw. J. K. ś. p. Władysław Kozicki.

Ś. p. Zmarły urodził się we Lwowie, gdzie ukończył wydział prawa a następnie uczęszczał na wykłady historji sztuki i uzyskał doktorat filozofji za rozprawę „O męczeństwie św. Szczepana". Ś. p. prof. Kozicki był przez długi szereg lat konserwatorem zabytków sztuki we Lwowie i na tem polu oddał wielkie zasługi dla miasta. Wydał on szereg rozpraw z zakresu historji sztuki, przyczem największej rozgłosu zdobyła książka jego o Michale Aniole. W ostatnich dniach swego życia pracował prof. Kozicki nad korektą swej ostatniej książki — monografji o malarzu Rodakowskim, która wydana będzie przez Ossolineum.

Ś. p. prof. Kozicki pracował również na polu literackiem i znany był jako autor szeregu powieści. Był również krytykiem i recenzentem z wystaw współczesnego malarstwa i rzeźby oraz recenzentem teatralnym „Słowa Polskiego".

Na wiadomość o zgonie prof. Kozickiego Rada Wydziału Humanistycznego Uniw. J. K. odbyła dziś żałobne posiedzenie, na którem dziekan prof. Kolbuszewski wygłosił przemówienie poświęcone działalności i zasługom Zmarłego.

Ponieważ w testamencie ś. p. prof. Kozicki prosił, aby na pogrzebie jego nie wygłaszano żadnych przemówień, Rada uchwaliła złożyć wieniec na trumnie i przeznaczyć większą kwotę na rzecz pomocy ubogiej młodzieży. Żałobne posiedzenie Senatu U. J. K. odbędzie się w poniedziałek o godz. 17.

Pogrzeb ś. p. prof. Kozickiego odbędzie się we wtorek o godz. 10-ej rano z domu żałoby przy ul. św. Zofji 48.

Nowa serja bogaczy.

Już pierwszy dzień ciągnienia czwartej klasy przyniósł niespodziankę, w postaci 100.000 złotych, które padły na numer 123.694. Ślepy los uśmiechnął się do ludzi bardzo niezamożnych, gdyż wszystkie ćwiartki znajdowały się w rękach robotników. Jedną z nich posiadali do spółki



pp. B. Kmiotek, pomocnik maszynisty kolejowego i M. Herszman, elektromonter na kopalni „Kazimierz". Obaj zamieszkali w Strzemieszycach. Tam również mieszka posiadacz innej ćwiartki



p. Józef Rejmanek, tokarz w fabryce „Sztrem". Zainkasował już pieniądze, podobnie jak posiadacz trzeciej ćwiartki tego szczęśliwego losu



p. Władysław Olczyk, emerytowany maszynista strzemieszycki. Ostatnia ćwiartka znalazła się w Łodzi i była w posiadaniu niezamożnej krawcowej



pani Marji Krakowińskiej, dla której fortuna była taką niespodzianką, że nie chciała w nią uwierzyć.

Najciekawsze jest to, że wszyscy ci, co wygrali i to tak sporc kwoty, dopytują się zaraz o następną loterję i cieszą się, że ciągnienie pierwszej klasy 35-tej loterji odbędzie się już 20 lutego. Ci zaś, którzy mają jeszcze inne numery do obecnej loterji, oczekują dalszych wygranych, których obecnie pada codziennie tysiące, a przedewszystkiem dnia 21 stycznia — miljona.

Polityka zagraniczna Sowietów.

Moskwa. 13. I. (PAT.) Premier Mołotow wygłosił na posiedzeniu plenum CK. Z. S. R. R. obszerne przemówienie, w którem poruszył m. in. sprawy polityki zagranicznej.

Na wstępie Mołotow stwierdził, iż w roku ub. stosunki Związku sowieckiego z innemi krajami naogół rozwijały się normalnie. Rząd sowiecki, podobnie jak rządy kilku innych państw przywiązywał dużą wagę do zawarcia paktu wzajemnej pomocy we wschodniej Europie, jednakże pakt ten nie doszedł do skutku. Podkreśliwszy znaczenie paktów wzajemnej pomocy zawartych przez Sowiety z Francją i Czechosłowacją, Mołotow wspomniał o wizycie Edena w Moskwie, zaznaczając, że rozmowy z ministrem angielskim stwierdziły, iż nie istnieje żadna sprzeczność interesów między Sowietami i W. Brytanją w zasadniczych zagadnieniach polityki międzynarodowej. Istnieją więc założenia, sprzyjające rozwojowi stosunków angielsko-sowieckich.

Stosunki Sowietów ze St. Zjedn. rozwijały się normalnie.

Rząd sowiecki pragnąłby polepszyć stosunki z Niemcami, jednak nie zależy to tylko od Sowietów, ale również i od Niemiec. Dotychczas rząd niemiecki nie uczynił żadnej próby, aby wyrzec się planów zaborczych w stosunku do Związku sowieckiego.

Propaganda niemiecka, zmierzająca do zaboru obcych ziem, znalazła zwolenników poza granicami Niemiec. W agresywnych słowach Mołotow atakuje Niemcy za przygotowania wojskowe, dowodząc, iż stanowią one nie bezpieczeństwo dla Związku sowieckiego i innych państw. Nad Czechosłowacją, która nie może zagrażać żadnemu ze swych sąsiadów, zebrały się czarne chmury faszyzmu niemieckiego.

Wojna włosko-abisyńska — mówił Mołotow — jest typową imperjalistyczną wojną kolonjalną. Faszyzm włoski chce zaanektować Abisynję i zamienić ten kraj na kolonję włoską. — Włochy wymagają od innych imperjalistów i od Ligi Narodów poparcia włoskiej ofenzywy kolonjalnej. Stanowisko wielkich mocarstw w sprawie abisyńskiej, zdaniem Mołotowa, da się wytłumaczyć przedewszystkiem stopniem zainteresowania w sprawie wzmocnienia potęgi kolonjalnej Włoch. Sowiety nie chcą popierać imperjalizmu i dlatego bronią niepodległości Abisynji. Liga Narodów nie uczyniła nic, aby wojnie tej zapobiec. Ci zaś, którzy myślą, że zdołają przez wojnę obalić rząd sowiecki i przywrócić panowanie kapitału i obszarników w Sowietach, myślą się, albowiem dzisiaj Związek sowiecki ma dostateczne siły, aby obalić próby aneksji i rozbioru.

Przemówienie Mołotowa zakończyło się owacją na cześć marszałka Woroszyłowa i Stalina.

——o——

SPECJALNA KOMISJA MIĘDZYMINISTERJALNA.

Warszawa. 13 I. (PAT.) Prasa podaje, iż zapowiadane powołanie specjalnej komisji międzyministerjalnej, której zadaniem będzie obserwowanie i opinjowanie sytuacji w przemyśle w związku z ujawniającemi się ostatnio tendencjami do zmiany warunków płacy i pracy robotników zostanie szybko wprowadzone w czyn. Komisja ta, powołana przez Komitet ekonomiczny ministrów, uda się do Katowic już w połowie nadchodzącego tygodnia. Pierwszem jej zadaniem będzie zapoznanie się z dezyderatami przemysłu górniczego i hutniczego. Na drugim planie prac komisji postawiono rozpoznanie aktualnych trosk przemysłu naftowego. W tym celu po ukończeniu prac w Katowicach komisja wyjedzie do Lwowa i najprawdopodobniej do Borysławia i Drohobycza.

W Katowicach komisja międzyministerjalna zbada całokształt nowej sytuacji ciężkiego przemysłu zarówno pod kątem widzenia socjalnym, tzn. warunków pracy i płacy, jak i ekonomicznych, tj. sprawy taryf, opłat postojowych, zamówień kolejowych itp., zasięgając wyczerpujących informacyj zarówno ze strony przemysłowców, jak i robotników.

Narady katowickie rozpoczną się we środę 15 bm.

PIORUNY NAD ŁAŃCUTEM.

Łańcut. 13 I. (PAT.) W sobotę w godzinach miedzy 18 a 19 przeszła nad Łańcutem i okolicą gwałtowna burza z piorunami, połączona z silną ulewą. Trzy pioruny uderzyły w okolicy Łańcuta, natomiast jeden uderzył w przewody elektryczne w mieście, co spowodowało przerwę w dostarczaniu prądu, pogrążając Łańcut w ciemnościach. Ofiar w ludziach nie było.

Nad Tarnowem i okolicą przeszła również o godz. 16.30 gwałtowna burza z piorunami i obfitym opadem deszczowym. Burza trwała przeszło 15 minut.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Mecz bokserski między Lechją a Pogonią. W niedzielę wieczorem odbył się w hali sportowej towarzyski mecz bokserski pomiędzy Lechją a Pogonią, zakończony sensacyjnem zwycięstwem pięściarzy Pogoni w stosunku 9:5.

Poznań zwycięża Berlin 9:7. W niedzielę wieczorem odbył się w Poznaniu międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Berlina i Poznania. Zasłużone zwycięstwo odniosła reprezentacja Poznania w stosunku 9:7.

Walne zebranie Kolegjum sędziów. Doroczne walne zebranie Okr. Kolegjum Sędziów odbyło się w dniu wczorajszym w lokalu OKS., przy ul. Piekarskiej. Zebranie zostało obesłane bardzo licznie zarówno przez sędziów lwowskich, jak i poza lwowskich. Zebranie zagaił prezes OKS. p. Grabowski, wygłaszając dłuższe przemówienie, poświęcone pamięci śp. Marszałka J. Piłsudskiego. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi wybrano nowe władze OKS. na rok bieżący w nast. składzie: prezes por. Szyba, wiceprezes p. Sawicki, członkowie zarządu: red. Przybylski, mgr. Schwarz, Medycki i Byk Karol. Komisja kwalifikacyjna kpt. Usarz, Sawany i Kurzweil, komisja rewizyjna Zimmerman, Bernfeld i Brezdeń.

Mecz hokejowy Śląsk—Japonja. W niedzielę wieczorem rozegrany został w Katowicach na sztucznym torze mecz hokejowy pomiędzy olimpijską reprezentacją Japonji a reprezentacją Śląska. Zwyciężyła nieoczekiwanie i niezasłużenie reprezentacja śląska w stosunku 3:2 (1:1, 2:1, 0:0).

Program radjowy.

Wtorek, 14 stycznia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo z cerkwi Wołoskiej we Lwowie. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Audycja dla szkół. 12.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Muzyka popularna. 16.15: Płyty. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Pogadanka. 17.15: Koncert. 17.50: Skrzynka językowa. 18: Recital fortepianowy. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.33: Ciągnienie Loterji Państwowej. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Monolog aktualny. 20.10: Koncert symfoniczny. 22.30: Odczyt dla lekarzy. 22.45: Minuty literackie. 23.05: Muzyka taneczna.

Uroczystość 35-letniego jubileuszu ks. metropolity Szeptyckiego. Generalny wikarjat gr. kat. ogłosił odezwę do duchowieństwa grecko-kat. lwowskiej Archidjecezji w sprawie uczczenia 35-letniego jubileuszu metropolitalnej działalności ks. metropolity Szeptyckiego. We czwartek dn. 16 bm. wszyscy księża Archidjecezji odprawią dziękczynne nabożeństwa na intencję zamierzeń ks. Jubilata. We Lwowie w cerkwi św. Jura odbędzie się o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo przy udziale całej Kapituły metropolitalnej i wyższego kleru lwowskiego gr. kat. W nabożeństwie tem weźmie również udział ks. metropolita Szeptycki. Po nabożeństwie przedstawiciele duchowieństwa i organizacyj społecznych złożą ks. Metropolicie, jako Jubilatowi, życzenia.

Wyrok na zabójców ministra Pierackiego.

Warszawa. 13. I. (PAT.) Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił o godz. 12 min. 10 w południe sentencję wyroku w sprawie o zabójstwo ś. p. ministra Pierackiego.

Sentencja ta ma brzmienie następujące:

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej sąd okręgowy w Warszawie, VIII. wydział karny, na posiedzeniu sądowem rozpoznawszy w dniach od 18 listopada 1935 do dnia 10 stycznia 1936 r. sprawę oskarżonych, którzy wzięli udział w organizacji ukraińskich nacjonalistów w celu oderwania od Państwa Polskiego jego południowo-wschodnich województw, oraz innych zbrodni i za to zasądził:

Stefana Banderę, Mikołaja Łebeda, Darję Hnatkiwską, Jarosława Karpyńca, Mikołaja Kłymyszyna, Bohdana Pidhajnego, Iwana Malucę, Jakóba Czornija, Eugenjusza Kaczmarskiego, Romana Myhala, Katarzynę Zarycką, Jarosława Raka uznać za winnych popełnienia wszystkich im zarzuconych czynów i skazać ich:

Stefana Banderę za czyn z art. 97 par. 1 k. k. w związku z art. 93, par. 1 k. k. i z mocy art. 47, par. 1 p. b. k. k. na karę 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych na okres 10 lat, za czyn opisany w p. b. 1 z mocy art. 26, 27, 225, par. 1 i 47, par 1 p. a. k. k. na karę śmieci oraz utratę praw publicznych i obywatleskich praw honorowych na zawsze, z mocy art. 4 p. 4 ustawy z dnia 2 stycznia 1936 r. o amnestji, orzeczoną karę śmierci zamienić na karę karę dożywotniego więzienia, oraz utraty praw publicznycn i obywatelskich honorowych na zawsze.

Mikołaja Łebeda na lat 15, oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honor. na 10 lat, za czyn opisany w p. b. 2 z mocy art. 26, 27, 225, par. 1 i 47, par 1. p. a k. k. na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obyw. praw honor. na zawsze, z mocy art. 4 p. 4 ustawy z 2 stycznia 1936 r. o amnestji, orzeczoną karę śmierci zamienić na karę dożywotniego więzienia, oraz utraty praw publicznych i obyw. praw honor. na zawsze.

Darję Hnatkiwską na karę 10 lat ze złagodzeniem na podstawie amnestji do 6 lat i 8 miesięcy oraz na karę dodatkową utratę praw publicznych i obyw. praw honor. na okres 10 lat, za czyn opisany w p. b. 3 z mocy art. 27 i 225, par. 1 k. k. na karę 15 lat więzienia, z mocy art. 31 k. k. jako karę łączną 15 lat i utratę praw publicznych i obyw praw honor. na 10 lat.

Jarosława Karpyńca na karę 15 lat, oraz utraty praw publ. i obyw. honor. na 10 lat, oraz na karę śmierci utratę praw publ. i obyw praw honor. na zawsze, na podstawie amnestji zamienić na karę dożywotniego więzienia, oraz utratę praw publ. i obyw. praw honor. na zawsze.

Mikołaja Kłymyszyna na karę 15 lat więzienia, utratę praw publ. i obyw praw honor. na 10 lat, oraz na karę dożywotniego więzienia oraz utraty praw publ. i obyw. praw honor. na zawsze, na podstawie amnestji jako łączną karę dożywotniego więzienia i utraty praw publ. i obyw. praw hon. na zawsze.

Bohdana Pidhajnego na 15 lat, i 10 lat utraty praw publ. i hon. oraz na karę dożywotniego więzienia i utraty praw publ. i hon. na zawsze, na mocy amnestji jako karę łączną dożywotniego więzienia oraz utraty praw publ. i honorowych na zawsze.

Iwana Maluce na 12 lat, utratę praw publ. i honor. praw obyw. na 10 lat, za czyn w p. b. 7 z mocy art. 27. 225, na 12 lat więzienia i z mocy art. 31 k. k. wymierzy karę łączną 12 lat więzienia oraz utraty praw publ. i obyw. praw honor. na 10 lat.

Jakóba Czornija na łączną karę 7 lat więzienia oraz utraty praw publi. i obyw. prw honor. na 10 lat.

Eugenjusza Kaczmarskiego na łączną karę 12 lat więzienia i utraty praw publicznych i byw. praw honor. na lat 10.

Romana Myhala na 12 lat więzienia i utratę praw na lat 10.

Zarycką na 8 lat więzienia i utratę praw na lat 10.

Raka na lat 7 więzienia i utratę praw na lat 10.

Wszystkim skazanym zaliczono areszt śledczy. Po zastosowaniu amnestji kara śmierci zamieniona została na dożywotnie więzienie, karę zaś do lat 10, sąd odpowiednio złagodził.

—o—

Oświadczenie wicepremjera Kwiatkowskiego.

Warszawa. 13. I. (PAT.) Ministrowie holenderscy pp. prof. dr. Henryk Gelissen i dr. Wawrzyniec Deckers, którzy onegdaj wieczorem przybyli do Warszawy, złożyli dziś w godzinach przedpołudniowych wizyty p. ministrowi skarbu inż. E. Kwiatkowskiemu, ministrowi rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowskiemu, p. ministrowi przemysłu i handlu dr. R. Góreckiemu. PP. ministrom holenderskim towarzyszyli poseł holenderski w Warszawie min. L. Carsten oraz minister polski w Holandji p. Babiński.

W godzinach popołudniowych goście holenderscy zwiedzali miasto. O godz. 14-ej p. minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski oraz minister przemysłu i handlu dr. R. Górecki wydali śniadanie dla ministrów holenderskich w hotelu Europejskim.

O godz. 17-ej ministrowie helenderscy złożyli wizytę panu ministrowi spraw zagranicznych J. Beckowi. O g. 17, prezes Związku Izb przemysłowo-handlowych oraz prezes Związku Organizacyj rolniczych R. P. wydali w salonach Związku Izb przem.-handlowych herbatkę na cześć ministrów holenderskich. O godz. 20-ej poseł holenderski w Warszawie min. Carsten wydaje obiad w salonach poselstwa. O godz. 23.50 ministrowie holenderscy odjechali do Krakowa.

Żegnali ich na dworcu minister przemysłu i handlu dr. R. Górecki, podsekretarze stanu pp.: Szembek, Doleżal i Raczyński, p. Babiński, poseł polski w Hadze, poseł holenderski Carsten, prezes Związku Izb przem.-handlowych Klarner i inni.

—o—

Ministrowie holendercy w Krakowie.

Kraków. 13. I. (PAT.) Wczoraj o g. 6.58 przybyli do Krakowa z Warszawy członkowie rządu holenderskiego p. minister rolnictwa Deckers i min. przemysłu i handlu Gelissen. Na dworcu kolejowym przedstawicieli rządu holenderskiego powitali pp. wicewojewoda krakowski dr. Małaszyński z radcą Stankowskim, wiceprezydent miasta Krakowa dr. Stanisław Klimecki i starosta grodzki p. Pałosz. Goście holenderscy po krótkim odpoczynku udali się na Wawel, do krypty św. Leonarda, gdzie przy trumnie Marszałka Piłsudskiego złożyli wieniec, poczem w towarzystwie wiceministra Doleżala odjechali samochodami do Mościc, celem zwiedzenia tamtejszych zakładów przemysłowych. Po powrocie do Krakowa ministrowie holenderscy zwiedzali zabytki miasta.

Wieczorem p. wojewoda krakowski dr. Kazimierz Świtalski wydał obiad na cześć przedstawicieli rządu holenderskiego.

Dziś 13 b. m. o godz. 9.30 przedstawiciele rządu holenderskiego wraz z towarzyszącymi im przedstawicielami władz udali się do Katowic.

—o—

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.!

KALENDARZ PRAC SEJMU.

Warszawa. 13. I. (PAT.) Kalendarz prac Sejmu na tydzień najbliższy przedstawia się następująco: w poniedziałek 13 b. m. komisja budżetowa Sejmu rozpatrywać będzie budżet Najwyższej Izby Kontroli oraz renty i emerytury, we wtorek pod obrady komisji budżetowej wejdzie budżet M. S. Wojskowych, we środę o godz. 12-ej odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych, na którem p. minister Beck wygłosi zapowiedziane expose. Dyskusja nad expose p. ministra odbędzie się na następnem posiedzeniu komisji we czwartek o godz. 11-ej. W piątek ma odbyć się plenarne posiedzenie Sejmu dla załatwienia spraw przepracowanych już przez komisję, i dla pierwszego czytania rządowych projektów ustawodawczych, które do tego terminu wpłyną do laski marszałkowskiej.

KRÓL RUMUŃSKI W BIAŁOGRODZIE

Bukareszt. 13 I. (PAT.) Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Król Karol w towarzystwie następcy tronu wojewody Michała udał się dzisiaj rano do Białogrodu z wizytą do królowej Marji jugosłowiańskiej. Jutro król wraca do Bukaresztu. Król odjechał do Białogrodu z Banatu, gdzie spędził czas na polowaniu.

Giełda z dnia 13 stycznia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywna sprzedaż mąki. Pszenica, wyka, rzepak, siemię konopne, koniczyna, mąka pszenna, otręby awansowały w cenie. Tendencja skłania się ku zwyżce. Usposobienie ożywione. Wyka ciemna 19.25—19.75, szara 18.25—18.75, siemię konopne 26.25—27.25, rzepak ozimy 41—42, koniczyna czerw. nat. 95—105, wolna od kan. 105—115, 96 prc. 115—125, mąka pszenna gat. I—A 32.50—33, I—B 31—31.50, I—C 29.50—30, I—D 27.50—28, I—E 26.50—27, II—A 26.50—27 II—B 25.75—26.25, II—C 25.50—26, II—D 24.75—25.25, II—E 23.50—24, II—F 22—22.50, II—G 19.50—20, razowa do 90 prc. 19—19.50, otręby żytnie 8.25—8.50, pszenne grube 9.25—10.25, średnie 9.25—9.50, miałkie 11—11.50.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w akcjach Chodorowa po zł. 96.75. Większe obroty w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.26.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.30, Holandja 360.40, Londyn 26.19, N. Jork kabel 5.27, Oslo 131.50, Paryż 35.01, Praga 21.96, Sztokholm 135.05, Szwajcarja 172.50. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 41.50, 5 prc. poż. konwers. 64.75, 6 prc. poż. doł. 80.50 4 prc. poż. doł. 53, 7 prc. poż. stabilizac. 65.75. **Akcje:** Bank Polski 98.75, Starachowice 33, Lilpop 7.80. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.26.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

P. G. WODEHOUSE. 100)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

Dokończywszy swego dzieła, odchylił się w tył dla ogarnięcia wzrokiem całości, gdy ostry głos rozlegający się za nim znienacka, przyprawił go niemal o utratę równowagi.

— Co u djabła!

Archie odwrócił się z promiennym uśmiechem.

— Hallo, stary towarzyszu! Składam panu moje najlepsze życzenia!

Pan Brewster nagle znieruchomiał. Słaby rumieniec okrył jego lica.

— Co... co to...? — zabełkotał.

Pan Brewster nie był tego ranka w pogodnem usposobieniu. Właściciel wielkiego hotelu ma dużo powodów do trosk, a właśnie w ostatnich dniach cały szereg okoliczności układał się dlań niepomyślnie. Szedł więc do swojego pokoju w celu pokrzepienia nadszarpniętych nerwów półgodzinnym wypoczynkiem, kiedy już na wstępie widok zięcia nastroił go fatalnie. Dopiero jednak, gdy Archie zstąpiwszy z drabinki odsłonił jego oczom obraz w całej okazałości, pan Brewster uprzytomnił sobie wyraziście ogrom ciosu jaki spadł na niego.

Z niemą zgrozą spoglądał na nowoczesną Wenus. W przeciwieństwie do większości właścicieli hoteli, pan Daniel Brewster był rzeczywistym znawcą sztuki i zamiłowanym zbieraczem autentycznych starożytności. Wszystkie pokoje Cosmopolisu odznaczały się gustownem umeblowaniem, jego zaś prywatny apartament zawierał wyłącznie artystyczne sprzęty i drobiazgi. Mając świetnie wyrobiony smak, lubił dyskretne kształty oraz pastelowe kolory, to też owe jaskrawe malowidło zaparło mu dech w piersiach.

Doznał tak gwałtownego wstrząsu, iż przez parę momentów nie zdołał wymówić ani słowa, z czego Archie skorzystał by rzecz całą wytłómaczyć.

— To prezent dla pana od Lucyny na urodziny.

Pan Brewster konwulsyjnie przełknął ślinę.

— Lucyna mi ofiarowała... to? — szepnął z wysiłkiem.

Cierpiał dotkliwie, lecz żelazna duma Brewsterów podtrzymywała jego siły. Ten człowiek posiadał niezłomny hart ducha. Przemógł się wkrótce i twarz jego przybrała zwykły wyraz. Córkę swoją kochał nadewszystko, więc chociaż przypuszczał, że jedynie chyba w przystępie chwilowego zamroczenia umysłu mogła sobie wyobrazić, iż ów ohydny kicz miałby mu się spodobać, postanowił nie wyprowadzać jej z błędu. Wolałby wprawdzie śmierć niż perspektywę spędzenia całego życia w towarzystwie nowoczesnej Wenus, ale zdecydował raczej znieść mężnie tę męczarnię, aniżeli zadrasnąć uczucia Lucyny.

— Zdaje mi się, że wybrałem dobre miejsce do zawieszenia tego obrazu, nieprawdaż? — zapytał wesoło Archie. — Ładnie wygląda w otoczeniu tych japońskich sztychów, nie uważa pan? Lepiej się uwypukla wśród nich.

Pan Brewster przesunął koniec języka po swych spieczonych wargach i skrzywił się boleśnie, co miało oznaczać uśmiech.

— Istotnie, nawet znacznie od nich odbija! — rzekł potwierdzająco.

ROZDZIAŁ XXVI.

Wszystko dobrze się kończy.

Wprawdzie Archie nie był skłonny do zaprzątanie sobie głowy losem osób, których nie obdarzał specjalną sympatją, lecz w ciągu następnego tygodnia, musiał przyznać, że stan duchowy w jakim zdawał się znajdować jego teść, mimowoli napełniał go niepokojem. Stale czytywał w gazetach o niebywałem napięciu władz umysłowych, któremu podlegają potentaci finansowi, napięciu niejednokrotnie niszczącem ich zdrowie, lękał się przeto, iż panu Brewsterowi powoli zaczyna grozić utrata równowagi moralnej. Archie nie posiadał żadnych wiadomości lekarskich, ale nie brak mu było o tyle zdrowego rozsądku, aby się orjentować, że gdy amerykański przemysłowiec, ta ruchliwa, wiecznie czynna maszyna do wytwarzania pieniędzy, zaczyna zachowywać się niesamowicie — w bardzo bliskiej przyszłości może nastąpić katastrofa.

Nie chcąc zasmucać Lucyny, ukrył przed nią swoje przewidywania, natomiast odszukał w klubie Reggie'go van Tuyla i zwierzył mu się z trapiących go obaw.

— Słuchaj, Reggie, stary kolego, czy tak, mówiąc między nami, nie zdarzały się w twojej rodzinie wypadki warjactwa?

Reggie otworzył szeroko oczy i spojrzał ze zdziwieniem na Archie'go.

— Warjactwa? — powtórzył po namyśle. — Owszem! Mój wuj Edgar uważał, iż jest bliźniakami w jednej osobie.

(C. d. n.)

Co słychać na froncie włosko-abisyńskim.

Warszawa. 13. I. (PAT.) Na podstawie wiadomości z rozmaitych źródeł, P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 12 stycznia r. b.

Jak donoszą źródła włoskie w dniach od 1—7 stycznia operacje na froncie południowym przedstawiały się jak następuje: ze strony włoskiej prowadzona była ożywiona działalność samolotów wywiadowczych i bombardujących. W dniu 13 stycznia walczący po stronie włoskiej sułtan Sziwali wyruszył z oddziałem, złożonym z tysiąca ludzi z licznemi karabinami maszynowymi, w głąb terytorjum nieprzyjacielskiego i dotarł do Gabba, w górnej części doliny rzeki Uebi Szebeli. Po przejściu około 200 klm. wojska sułtana natknęły się na oddziały nieprzyjacielskie. Po ciężkiej walce oddziały abisyńskie cofnęły się, pozostawiając na placu boju 450 zabitych i wielu rannych.

Korespondent Reutera donosi z Asmary, że większość krajowców z Erytrei, zdolnych do noszenia broni, lub nadających się do prowadzonych przez władze wojskowe robót, została zmobilizowana przez Włochy. Na rzece Mareb, oddzielającej Erytreę od Tigre, budowany jest obecnie nowoczesny most żelazo-betonowy.

Źródła niemieckie utrzymują dalej, że w okolicach Makalle toczą się w dalszym ciągu krwawe walki. Szczególnie zaciekły charakter, według tych doniesień, mają mieć walki, prowadzone o 20 klm. na zachód od Makalle. Uderzenie abisyńskie skierowane jest ku Abaro, miejscowości, leżącej mniej więcej o 25 klm. na północ od Makalle.

Jak donoszą te same źródła, w następstwie 14-dniowych ulewnych deszczów wszystkie dawne i nowozbudowane drogi nie nadają się zupełnie do użytku. Stan ten wykorzystywany jest przez Abisyńczyków.

Ministrowie holenderscy w Warszawie

Warszawa. 13. I. (PAT.) Ogłoszono następujące oświadczenie p. wicepremjera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego:

W dniach ostatnich ukazał się w prasie komunikat o wykonaniu budżetu za ubiegły miesiąc. Cyfry, ogłoszone w tym komunikacie świadczą o poważnym spadku deficytu budżetowego, muszę zaś podkreślić, iż w grudniu działały tylko częściowo zadekretowane ostatnio podwyżki wpływów skarbowych i oszczędności budżetowe. Wczoraj również komisja budżetowa sejmu rozpoczęła swe prace nad wniesionym przez Rząd preliminarzem budżetowym na rok 1936/37, który ułożony został, jak wiadomo, w sposób, dający rzeczywiście podstawy osiągnięcia równowagi budżetowej. Te dwa przytoczone fakty są dowodem, że postawiony sobie przez Rząd cel uzdrowienia i zrównoważenia gospodarki budżetowej państwa, nietylko znajduje się w toku pełnej realizacji, ale już daje konkretne i pomyślne dla gospodarstwa narodowego wyniki.

Z tem większem przeto zdumieniem i oburzeniem dowiaduję się o rozsiewanych w społeczeństwie pogłoskach co do rzekomych zmian w dotychczasowej polityce finansowej i walutowej Rządu. Na rozsiewaniu podobnych plotek zależeć tylko może spekulantom i obcym wrogim państwu czynnikom. Muszę przestrzec wszystkich, dających posłuch podobnym pogłoskom, przed udziałem w szkodliwej robocie. Dając kategoryczny odpór rozsiewanym w złym zamiarze insynuacjom i pogłoskom, zapewniam, iż rząd nie ustanie w podjętej i posiadającej wyraźny i określony kierunek pracy gospodarczej i finansowej.

—o—

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. IV. 2823/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 20 stycznia 1936 r. od godz. 12.30 w Stanisławowie, przy ul. Iwana Franki Nr. 18 na żądanie Spółdzielczego Banku Mieszczańskiego dla rękodzieła spółdz. zarej. z o. o. w Stanisławowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Marjana Kułagi, składających się z 1 samochodu 6-cio osobowego „Fiat" i 1 samochodu 5-cio osobowego „Fiat", oszacowanych na 1100 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Stanisławów, dnia 7 stycznia 1936. 107K

II. Km. 1184/35. Sprawa egz. Józefa Michalewskiego w Jarosławiu przeciw Franciszkowi Mycielskiemu właśc. dóbr w Węgierce o 1518 zł. 40 gr. zpn. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 20-go stycznia 1936 r. o godz. 12-tej w Węgierce, obok Pruchnika na folwarku w spichlerzu dłużnika Franciszka Mycielskiego sprzeda się przez publiczną licytację 10.000 kg. rzepaku zimowego wymłóconego i oczyszczonego, oszacowanego na 4.000 zł., który oglądać mżna na miejscu i w dniu sprzedaży od godz. 11-tej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 4 stycznia 1936. 105K

III. Km. 1712/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi, Rewiru III. urzędujący w Kołomyi, przy ul. Kraszewskiego l. 14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 22 stycznia 1936 o godz. 11.30 w Kołomyi, pl. Karpińskiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 1 szafa dębowa ciemno politurowana, 1 nachtkastlik dębowy, 1 stół fornirowany czarny, 1 kapa pluszowa zielona, 2 kapy na łóżkach pluszowe, 1 lustro w ramach fornirowane, 1 trymutka pod lustrem, 1 otomana pluszem kryta, 2 szafy dębowe, 2 krajobrazy, 1 kredens dębowy jasny, 1 maszyna do szycia R. i G., 1 otomana kryta brokatem, 1 kilim na otomanie, 1 kanapa składana, 2 szafy dębowe jasne, 2 nachtkastliki jasne, 1 lampa elektryczna z zieloną umbrą na nachtkastlik, 1 psycha dębowa o jednem lustrze, 1 aparat fotograficzny 9x12, 1 smoking komplетny, 1 ubranie czarne w paski, 3 m materji ciemna popelina, 1 rower marki Puch Nr. 17, 1 krymka futro (płaszcz), 2 lichtarze srebrne, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.242, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 9 stycznia 1936. 103K

IV. Km. 2822/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 20 stycznia 1936 od godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Wilhelma Ruhrberga w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. św. Jana 2, składających się z urządzenia domowego, które będzie ocenione w dniu licytacji. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 9 stycznia 1936. 102K

II. Km. 699/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarję w Jarosławiu, ul. Dietziusa 14 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lutego 1936 r. o godz. 10-tej w biurze Nr. 29 Sądu grodzkiego w Jarosławiu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu 1) należących do dłużników Jana Gradowskiego i Janiny z Partyków Gradowskiej nieruchomości objętych wykazami hipotecznemi L. 3759 i 2322 księgi gruntowej gminy kat. Jarosław stanowiących jedną całość gospodarczą położoną w Jarosławiu przy ul. Pasieka L. 19, składających się z parcel gruntowych lkat. 2865/5, 2865/4, 2868/5, 2869 i 2870 oraz parcel budowl. 1687 i 1688 o łącznej powierzchni 1906 m kw. z budynkiem mieszkalnym murowanym krytym blachą, parterowym z mieszkaniami suterenowemi oraz budynkami gospodarczemi i sadem owocowym, 2) należącej do dłużnika Jana Gradowskiego nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 1308 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław (miejscem przechowania ksiąg gruntowych jest Sąd grodzki w Jarosławiu), położonej w Jarosławiu, ul. Pasieka 17, składającej się z parceli grunt. lkat. 2865/1 i parceli bud. 751/1 o łącznej powierzchni 955 m kw. z budynkiem mieszkalnym parterowym drewnianym krytym blachą oraz budynkami gospodarczemi. Nieruchomości obj. whl. 3759 i 2322 ks. gr. gm. kat. Jarosław oszacowane zostały na sumę 12.975 zł. 58 gr., cena zaś wywołania wynosi 9.731 zł. 69 gr., natomiast nieruchomość obj. whl. 1308 ks. gr. gm. kat. Jarosław została oszacowana na sumę 2490 zł. 12 gr., cena zaś wywołania wynosi 1867 zł. 59 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię odnośnie do nieruchomości obj. whl. 3759 i 2322 ks. gr. gm. kat. Jarosław w wysokości 1297 zł. 56 gr. i odnośnie do nieruchomości obj. whl. 1308 ks. gr. gm. kat. Jarosław w wysokości 249 zł. 01 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowo publ. obwieszczeniem nie będą podane do wiadom. warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 4 stycznia 1936. 104K

Km. VII. 3137/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarję we Lwowie, ul. Piekarska 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 stycznia 1936 r. o godz. 10-tej przedpoł. odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia sklepowego i obuwia nowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 3 stycznia 1936. 108K

I. Km. 917/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 stycznia 1936 r. o godzinie 11 przedpoł. we Lwowie, przy ul. Mochnackiego L. 48 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika, składających się z urządzenia biurowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 10 stycznia 1936. 101K

VI. Km. 1422/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzycielki Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, przeciwko dłużnikom: Sara Lea 2 im. zwana Lusia Bardach, Henia vel Hilda Bardach i Zygmunt Bardach, wszyscy we Lwowie ul. Łyczakowska 22 odbędzie się dnia 13 lutego 1936 o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 przy ul. Sądowej 7 w parterze na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. IV. dz. gm. m. Lwowa. Whl. 59/112 części 478/IV. Oznaczenie realności: 59/112 części parc. bud. lkat. 3339/1 o pow. 2366 m kw., na której znajdują się 4 budynki mieszkalne, murowane, jeden trzypiętrowy, drugi oficynowy jednopiętrowy, trzeci oficynowy jednopiętrowy i czwarty oficynowy dwupiętrowy. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 91.226 zł. 12 gr. Najniższa oferta 45.613.06 zł. Do realności whl. 478/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 99 okien, 1 pół okno, 21 drzwi, 4 kraty okienne, 31 muszli wodociągowych, 2 żarówki, 7 starych drzew, 12 koszy blaszanych na śmiecie, szopa drewniana, parkan, brama żelazna z 2 furtkami, oszacowane na 3.169 zł. z czego 59/112 części wynosi 1.669 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 24 grudnia 1935. 100K

I. Km. 3/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603. 604 kpc. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1936 o godzinie 8-mej rano (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do nieobj. masy spadk. po błp. Filipie Wachs kupca w Tarnopolu i składających się z konfekcji damskiej, męskiej oraz z urządzenia sklepowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.476.65 na zaspokojenie wierzytelności Sali Teitelbaum zam. Wachs w Tarnopolu, ul. Pasaż Adlera 15. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 4 stycznia 1936. 106K

AMORTYZACJE.

Co. 10/35. Edykt amortyzacyjny. Na wniosek Rejonowej Mleczarni, kooperatywy z ograniczoną odpowiedzialnością w Swidnicy do rąk Zarządu, jako wekslobierczyni zarządza się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć. Wzywa się posiadacza weksla tego, aby w ciągu miesiąca przedłożył go Sądowi tutejszemu, lub wniósł zarzuty przeciwko wnioskowi powyższemu, albowiem w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu Sąd uzna weksel za umorzony i pozbawiony skutków prawnych. Weksel przedmiotowa miał następującą treść: „Świdnica dnia 14 listopada 1931. Na 336 zł. za okazaniem zapłacicie za ten pierwszy weksel na zlecenie Rejonowej Mleczarni kooperatywy z ograniczoną odpowiedzialnością w Swidnicy sumę złotych trzysta trzydzieści sześć. Wartość w gotówce I) Hryńko Karwasz. II) Anna Karwasz w Swidnicy p. Krakowiec. Płatny w Swidnicy Karwasz Hryńko wr. Anna Karwasz wr.".

Sąd Grodzki Oddział I.
Krakowiec, dnia 20 września 1935. 99

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 232/35. Grzegorz Chomiak, urodzony 17 stycznia 1892 w Perwiatyczach, jako żołnierz 5. armji austr. zaginał. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 27 listopada 1935. 86

T. 234/35. Grzegorz Kopot, urodzony 7 lutego 1875, jako żołnierz b. armji austr. zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje, winien w ciągu pół roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 18 listopada 1935. 87

T. 107/32. Michał Pachwij, urodzony 1889 w Wróblaczynie, zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy
Lwów, dnia 14 czerwca 1932. 93

T. 252/34. Michał Bołuta, syn Jana i Justyny, urodz. 9 października 1895 w Kamionce Lipnik, jako żołnierz byłej armji ukraińskiej brał udział w bitwie pod Sokalem, gdzie wedle dochodzeń miał zginąć. Wzywa się go, aby do 1 roku dał znać o sobie Sądowi o ile żyje. Po tym terminie Sąd uzna go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.
We Lwowie, 25 lutego 1935. 92

T. 243/35. Aleksy Fediuk, urodzony 22 marca 1894 w Hujczu, jako żołnierz b. armji ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 29 listopada 1935. 91

ROZMAITE.

Prez. 44/36. Dochodzenia celem odnowienia księgi gruntowej gminy katastralnej Chotyniec rozpoczną się na miejscu dnia 20 stycznia 1936. Każdy zainteresowany w zbadaniu stosunków posiadania może zgłosić i chronić swe prawa.

Sąd Grodzki.
Krakowiec, dnia 10 stycznia 1936. 98

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.